

Nro.

130.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 9go Czerwca 1796.

Gazety.

SZWECYA.

IZ Sztokholmu dnia 13. Maia.

Dnia wczoraszego nadbiegl tu go-
niec z Petersburga, a dziś rozchodzą
się wieści, iakoby przyiaźń i dobra har-
monia między Dworami Szwedzkim i
Rossyiskim na nowo przywrócona zosta-
ła. Ta nowina tym więcej zdaie się
bydź do prawdy podobną, gdy dnia

wczoraszego wyszedł rozkaz Królewski do Półkownika *Rosenstein*, aby na tu-teyszey eskadrze galerowey zwiiał żagle, co też natychmiast zaczęto do skutku przyprowadzać. Dnia dzisieyszego Burfy kupieckie urzędownie ostrzeżone zostały, iż bez przeszkody wszelkiew mogą prowadzić swóy handel na morzu. Mimo to, wielka flotta woienna ma bydź w pogotowiu do wyiścia pod żagle dnia 24. t. m. Medyków i Chirurgów oznaczonych na flotę, Kollegium Medycyny dziś ieszcze wyiśle do *Karlskrony*. W ten moment i reimenta przeznaczone do służby morskiej, rozpoczynają marsz swóy ku wyż rzezonemu Portowi.

WŁOCHY.

Zdarzenia woienne.

Z doniesień Jen: *Beaulieu* pod 25 Maia od *Roverbello* okazuje się, iż między główną armią Cefarską a *Mantuą* stoi korpus pośrzednie, a to dla łatwieyszego zapobieżenia wszelkiem przedsięwzięciom nieprzyaciół. Jenerał kommanderujący
miał

miał doniesienie, że Francuzi pokilkakroć przypuszczali szturm do zamku Medyolańskiego, ale za każdym razem z stratą odparci zostali przez tamtejszy garnizon CesarSKI. Dwie kolumny nieprzyjacielskie od 10,000. ludzi obróciły marsz swój ku fortecy Weneckiej *Crema*, a inne korpus nie mniej znaczne ma zmierzać ku *Brescia*; Jenerał kommanderujący zapobiegając temu posuwaniu, wysłał korpus znaczne do *Torbole*, *Riva* i ku *Lodrone*, a przeciw *Peschiera* rozłożył małą diwizyą nad jeziorem di *Garda*. Z wojsk posiłkowych stanął już w Włoszech przy armii CesarSKiej Batalion *Jelachich*, *Mitrowski* i *Kbeul*.

Z Rzymu dnia 14. *Maia*.

Na odgłos posuwających się Francuzów co raz to głębiej do Włoch, Senat BononSKI nie małą przerażony był trwogą. Dnia 10. złożył nadzwyczajną Radę, a trzeciego dnia pobiegli Senatorowie Hr. *Malvasia* i Hr. *Caprara* z Adwokatem *Pistorini* iak nayspieszniej przez *Modenę* i *Parmę* do *Piacenza*, bez wątpie-

pienia tym końcem, aby się tam stojącym
 Francuzom okupić mogli od wypadnienia
 do Kraiów Papieskich po nieprzyjaciel-
 sku. Papiież wyjeżdżając dnia 9. Maia
 do błót *Pontińskich*, i do *Terracina*, zo-
 stawił był zlecenie, aby, skoro się oko-
 liczności w Włoszech pogorszą, Kon-
 gregacya Polityczna szukała śrzodków
 zaradzających, z tym iednak warunkiem,
 żeby nic niedecydowała bez zezwolenia
 Kardynała *Albani*. Tym czasem Kuryer
 za Kuryerem z *Bononii*, *Ferrary*, *For-
 te Urbano* i t. d. przypada do Rzymu z
 oznaymieniem, że Francuzi zbliżają się
 już do granic Papieskich, a Rządy tam-
 teysze nie wiedzą iak ich mają przyjąć,
 Kongregacya zgromadziła się natychmiast
 dnia 10., i zgodziła się naypierwey na
 to, że przytomność Sgo Oyca konie-
 cznie była potrzebną w Rzymie, tak dla
 uspokoienia ludu, iako też dla wspiera-
 nia swą radą Kongregacyą w kryty-
 cznych tych okolicznościach. Papiież
 odebrawszy depesze takie przez Kurye-
 ra, odpisał, że się przychyła do powsze-
 chnego życzenia. Jakoż dnia 12 stanął
 szczęśliwie w Rzymie, a lud witał go z
 okrzykiem. Po krótkiem spoczynku,
 udał

udał się zaraz S. Oyciec na wielką radę, po której wysłano spiesźnie gońców do *Bononii*, *Ferrary* i innych miast pogranicznych. Od owego momentu przybyli znowu Kuryerowie, niepociesznie przywieźli nowiny, i pomnożyli znacznie trwogę powszechną. Na wszelki przypadek wydano rozkazy do *Loretu*, aby bogactwa tamtejsze wcześniej sprzątniono i pochowano. Minister Cezarski, Kardynał *Herzan*, opuścił dnia 12. Rzym, i chciał przez *Ancona* popłynąć do *Triestu*, ale nieprzewidziana słabość zwróciła go znowu do Rzymu. Niektórzy Kardynałowie i magnaci chcieli rzucać Rzym, i wynieść się za granice, ale Rząd przykazał Pocztamtom, aby niedawały koni, i tym sposobem wstrzymano pierzchliwych.

Hr. di *S. Romano* wysłany od rządu *Modeny* do Jenerała *Buonaparte*, stanawszy w głównym jego obozie w *Piacenza*, zaczął traktować o zawieszenie oręża; ale odebrał odpowiedź, iż z Xięstwem *Modeny* postąpią sobie Francuzi, jak z krajem nieprzyjacielskim. Prosił więc Hrabia, aby za wypłaceniem pewney summy pieniędzy, wstrzymano się

się od kroków nieprzyjacielskich przynajmniej do powrotu dwóch Kommissarzy wysłanych z negocyacyami pokojowemi do Direktoryatu. Francuzi żądali nayprzód 12. milionów liwrów; ale gdy im wystawiano niepodobieństwo złożenia tey summy, zgodzono się w ten sposób: „Jenerał kommanderujący armią Francuską ofiaruje Xiążęciu *Modeny* zawieszenie oręża, (a toby miał czas wysłania Pełnomocnych do Paryża, i prosić tam o pokóy) pod następującemi warunkami: 1. Xiąże ma przysłać w 8. dniach do Kassy armii Francuskiej w *Piacenza* 6. milionów liwrów; 2. za ieden milion dostarczy wołów, koni i żywności dla armii Francuskiej. Panu Kommissarzowi Xiążęcia *Modeny* pozwalają się 2. dni do ostrzeżenia swego rządu. „Rząd *Modeny* nie miał już czasu namyślać się długo, i przez Kuryera kazał podpisać Kommissarzowi swemu te warunki.

Z Turynu dnia 12. *Maja*.

Zamieszania w krajach Piemontskich dotąd nieustają, i owszem zdaie się, iż

co-

coraz przychodzą do stopnia groźniejszego. Król chcąc zapobiedz złemu, wydał obwieszczenie pod 7. Maia, w którym nakazuje Zwierzchnościom, aby dowódców burzących lud aresztowali, a miészający spokoyność publiczną śmiercią karani byđź mają.

NIEMCY.

Od Renu donoszą, że nadzwyczajne porażenia Armii przeciwnych, co moment obiecują rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich. Siła Austryaków coraz się pomnaża przy rzece *Sieg*, i wynosić tu ma pod rozkazami X. *Wurtemberg*a do 30880. ludzi. Przeciw temu korpusowi Francuzi przeprowili w *Düsseldorf* wiele Huzarów.

Z *Moguncyi* dnia 24. *Maia*.

Wypowiedzenie zawieszenia broni nastąpiło z strony Cesarzkiej dnia 21. *Maia* przez następujący list posłany do komendanta forpoczt Francuskich przez *Maiora Schubay*: „Jenerale! Arcy - Xiążę Karol Szef Jeneralny armii Cesarzkich i Rzeszy Niemieckiej oznaymił mi, że
lubo

lubo Cesarz Jmci pragnąłby szczerze założyć tamę nieszczęściom, pod iakimi ięczy naród ludzki; z tym wszystkim widząc mało powolności z strony Direkto-ryatu, musi w sobie przytłumić skłonności pokoiowe, i iąć się na nowo oręza, a to dla zakończenia nieszczęsney tey wojny, która zupełnie się sprzeciwia ięgo chęciom. Razem mam honor oświadczyć WaćPanu, że officyer oddawca listu tego, stółownie do warunków zawieszienia oręza, do 10. dni od swego przybycia w obozie waszym będzie zakładnikiem, a od momentu upłynienia tego terminu, zawieszenie oręza ustanie. Będiesz WaćPan łaskaw donieść mi tak o przybyciu Officyera do ięgo kwatery, iako też o dōyściu rąk ięgo tego oznaymienia., Mam honor bydź i t. d. dnia 21. Maia, podpisano B. *Kray* Jen. Leut:

Dnia 19. przeniesiona została główna kwatera J. *Wurmsera* do *Neustadt* przy *Hardt*, a Arcy - Xiążęcia Karola do *Alzey*. Wszelkie rekwizyta woienne wysłano z *Moguncyi* do *Worms*. Cała armia w zupełnym ięst poruszeniu Francuzi po długich radach woiennych, wysyłają moc wielką armat z amunicyą ku *Hundsrücken*.
